Na straży WYBRZEŻA

GAZETA MARYNARKI WOJENNEJ

Nr 6 (39) Gdynia, dnia 11 stycznia 1951 r. Rok II

WARUNKIEM ROZWOJU DEMOKRACJI LUDOWEJ JEST NIE TYLKO WYPARCIE ELEMENTÓW KAPITALISTNYCZNYCH, ALE RÓWNOCZESNE PRZEKSZTAŁCENIE GOSPODARKI DROBNOTOWAROWEJ W GOSPODARKĘ SOCJALISTYCZNĄ. PRAWEM ROZWOJOWYM SYSTEMU GOSPODARCZEGO I SPOŁECZNEGO DEMOKRACJI LUDOWEJ JEST WIĘC JEGO ROZWÓJ DO SYSTEMU SOCJALISTYCZNEGO.

HILARY MINC

Ofensywa wojsk ludowych w Korei trwa

Agencja Tass donosi z Phenianu, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej opublikowało w dniu 8 stycznia komunikat, stwierdzający, że oddziały Armii Ludowej i ochotników chińskich kontynuują ofensywę na całym froncie.

Korespondent „Prawdy" Korniłow donosi z Korei o nowych zbrodniach bandytów amerykańskich.

Nie mogąc powstrzymać zwycięskiej ofensywy Armii Ludowej i ochotników chińskich — pisze korespondent — **barbarzyńcy amerykańscy w sposób nieludzki niszczą otwarte miasta i wsie Korei, położone w głębokim zapleczu Armii Ludowej.**

Dnia 3 stycznia nad Phenianem pojawiło się przeszło 80 „latających fortec" pod osłoną kilkudziesięciu myśliwców. **W ciągu 4 godzin ludobójcy amerykańscy zrzucali na miasto bomby burzące i zapalające.** Gdy w całym mieście wybuchły pożary, pojawiła się nowa grupa samolotów, która zrzuciła dziesiątki tysięcy balonów z palną substancją. **W ogniu żywcem spłonęły tysiące mieszkańców.**

Radio koreańskie donosi, że w ciągu ostatnich dni **Amerykanie w taki sam nieludzki sposób bombardują prawie codziennie Seul i inne miasta. Pastwą ognia padło wiele miast oraz tysiące wsi.**

Wszyscy uczciwi ludzie na całej kuli ziemskiej — pisze w zakończeniu Korniłow — **winni podnieść stanowczy głos protestu przeciwko zbrodniom interwentów amerykańskich i zażądać pociągnięcia do odpowiedzialności inspiratorów i organizatorów tych zbrodni — handlarzy śmierci z Białego Domu.**

Kwatera Główna 8 armii amerykańskiej w Korei podaje do wiadomości o utworzeniu **„prasowej służby bezpieczeństwa"**, która posiadać będzie **nieograniczone uprawnienia w zakresie cenzurowania wiadomości, przesyłanych z Korei.**

Sukcesy Armii Ludowej w Vietnamie

Jak donosi Vietnamska Agencja Prasowa, oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej zniszczyły dwa posterunki francuskie Daotu i Van-hoi położone w odległości 30 mil na północny zachód od Hanoi.

*

Vietnamska Agencja Prasowa podała opis skutecznych działań wyzwoleńczych wojsk Vietnamu w okresie od 26 do 29 grudnia ub. r. Działania te doprowadziły — jak wiadomo — do wyzwolenia szeregu miejscowości na froncie północno - wschodnim. Straty nieprzyjaciela wyniosły trzy bataliony i dwie kompanie. Wśród 700 jeńców znajdują się liczni oficerowie. Zdobyta broń wystarcza do uzbrojenia całego pułku.

Apteki będą służyły ludziom pracy

Uchwały Sejmu Ustawodawczego RP

Wznawiając w dniu 8 bm. po południu 88 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP, wicemarszałek Barcikowski zaproponował uzupełnienie porządku dziennego czterema następującymi punktami:

1) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przejęciu aptek na własność państwa. 2) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o aptekach. 3) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zniesieniu izb aptekarskich. 4) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych.

Izba uchwaliła jednomyślnie uzupełnienie porządku dziennego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia dr **Sztachelski**, referując projekty 4 nowozgłoszonych ustaw, stwierdził, że **zadaniem ich jest stworzenie podstaw dla uporządkowania zaopatrzenia mas pracujących w leki i materiały sanitarne oraz włączenie tej dziedziny służby zdrowia do socjalistycznej gospodarki naszego ludowego państwa. Umożliwi to dalszy postęp opieki zdrowotnej nad szerokimi rzeszami ludzi pracy.**

Dotychczas apteka była instytucją handlową, obliczoną na zysk — powiedział dr Sztachelski — powinna zaś ona być instytucją służby zdrowia dla ludzi pracy. Apteki prywatne uchylają się od obrotu lekami tanimi, przynoszącymi małe zyski. Dowodem niedostosowania aptek prywatnych do rozwiązywania zadania zaopatrzenia najszerszych mas w leki jest fakt, że **apteki społeczne, które stanowią 20 proc. ogółu aptek w Polsce, rozprowadzają 50 proc. wszystkich leków.**

Ustawa przewiduje, że dotychczasowi właściciele pozostaną w aptekach jako ich kierownicy, co pozwoli na **wykorzystanie umiejętności licznych i dobrze przygotowanych fachowców, zgodnie z interesami mas pracujących.** Projekt ustawy przyznaje byłym właścicielom aptek i ich rodzinom **szerokie uprawnienia do ubezpieczeń społecznych i emerytury.**

Projekty proponowanych ustaw przyjęte zostały przez Izbę gorącymi oklaskami. **Po dyskusji ustawa została uchwalona jednomyślnie.**

USTAWA O TRANSPORCIE DROGOWYM

Referentem sprawozdania Komisji Komunikacji i Łączności o rządowym projekcie ustawy, o transporcie drogowym był pos. **Gumiński** (PZPR).

Projekt ustawy rozróżnia transport zarobkowy i niezarobkowy. Transport zarobkowy jest w zasadzie transportem publicznym, wykonywanym przez przedsiębiorstwa państwowe. Dopuszcza się również wydawanie koncesji — przede wszystkim spółdzielniom, w tych wypadkach, gdy przedsiębiorstwa państwowe nie są w stanie zaspokoić miejscowych potrzeb przewozowych.

Projekt ustawy przewiduje, że **właściciele pojazdów mechanicznych mogą być powoływani do odpłatnego świadczenia usług transportowych dla celów ogólnogospodarczych.**

Ustawa przyjęta została jednomyślnie bez dyskusji.

W TROSCE O ROZWÓJ SZKÓŁ ARTYSTYCZNYCH

Sprawozdanie Komisji Kultury i Sztuki o rządowym projekcie ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół i zakładów szkolenia artystycznego złożył pos. **Wycech** (ZSL).

Referowana ustawa jest **przejawem troski państwa o rozwój szkół artystycznych.** Reguluje ona prawa i obowiązki nauczycieli, rozciągając przepisy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół podlegających Min. Oświaty, Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego oraz Min. Rolnictwa — na szkoły i zakłady szkolenia artystycznego.

W głosowaniu Izba uchwaliła jednomyślnie ustawę w drugim, a następnie w trzecim czytaniu.

NAUKA W SŁUŻBIE GOSPODARKI NARODOWEJ

W imieniu Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu oraz Oświatowej pos. **Turski** (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o tworzeniu instytutów naukowo - badawczych dla potrzeb gospodarki narodowej.

Po dyskusji ustawę przyjęto jednomyślnie.

Pos. **Kępczyński** (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o należnościach ławników za udział w posiedzeniach sądowych oraz karach porządkowych na ławników.

Izba w drugim i trzecim czytaniu jednomyślnie ustawę uchwaliła.

Na tym porządek dzienny 88 posiedzenia Sejmu został wyczerpany.

„Precz z obcym generałem" Wielkie manifestacje we Włoszech

Wiadomość o przybyciu do Europy gen. Eisenhowera wywołała we Włoszech falę manifestacji protestacyjnych i strajków. Na murach domów widnieją napisy: „Stany Zjednoczone nie kupią za dolary młodzieży włoskiej!", „Wracaj do domu, Eisenhower!", „Precz z obcym generałem!" itd.

W Bari na ulicach, w lokalach publicznych i w fabrykach kolportowane są tysiące ulotek przeciwko generałowi Eisenhowerowi. W Neapolu, w największych zakładach pracy odbyły się wiece protestacyjne, na których postanowiono walczyć przeciwko „wcieleniu choćby jednego żołnierza włoskiego do armii dowodzonej przez Eisenhowera". W Regio Emilia komitet bojowników o pokój wydał odezwę protestacyjną przeciwko nikczemnym planom imperialistów amerykańskich rozpętania nowej wojny.

Na dzień 18 stycznia, dzień, w którym Eisenhower przybyć ma do Włoch, zapowiedziano szereg manifestacji antywojennych. Robotnicy drukarni państwowej w Rzymie postanowili przystąpić do strajku w chwili przybycia Eisenhowera do stolicy Włoch. Również w Turynie, Bolonii, Genui i w innych miastach odbędą się tego dnia wielkie manifestacje protestacyjne.

Lud francuski nie dopuści do nowej okupacji swej ojczyzny

Potężny strajk w okręgu paryskim

We wtorek o godz. 11 rozpoczął się w okręgu paryskim strajk patriotyczny na znak protestu przeciwko przybyciu do Paryża gen. Eisenhowera i ulokowaniu w hotelu „Astoria" jego sztabu generalnego.

Decyzja w sprawie proklamowania strajku zapadła w poniedziałek po południu na posiedzeniu, odbytym w Domu Metalowców w Paryżu z udziałem delegatów robotników i organizacji demokratycznych, przedstawicieli kupców, rzemieślników, studentów, profesorów i intelektualistów francuskich.

Po wypowiedziach licznych delegatów, którzy nawoływali do realizacji jedności akcji ludu pracującego przeciwko pobytowi Eisenhowera w Paryżu, zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, stwierdzającą m. in.:

Delegaci komitetów akcji, wybrani pod znakiem jak najszerszej jedności — komuniści, socjaliści, katolicy, członkowie różnych związków zawodowych, republikanie i b. członkowie Ruchu Oporu — celem zorganizowania protestu mieszkańców Paryża przeciw obecności w mieście Eisenhowera, dowódcy naczelnego hitlerowskich formacji wojskowych, które mają być wcielone do armii atlantyckiej, oraz przeciw zainstalowaniu jego sztabu generalnego w hotelu „Astoria" — wyrażają zadowolenie z powodu dotychczasowego przebiegu akcji protestacyjnej. Francuzi i Francuzki nie mogą dopuścić do tego, aby generał zagraniczny objął dowództwo naszej armii narodowej.

Na skutek wrogości paryżan, z której zdają sobie sprawę podżegacze wojenni, gen. Eisenhower chroniony przez policję francuską i oddziały amerykańskiej żandarmerii wojskowej, zdecydował się skrócić swój pobyt w stolicy Francji. **Pierwotnie przewidziane oficjalne bankiety, defilady wojskowe i przyjęcia — zostały odwołane.**

Lud Paryża powiada: **„Precz ze zbrojeniami niemieckimi! Jest pan tu niepożądany, panie Eisenhower! Niech pan wraca do siebie i tam pozostaje!"**

Delegaci komitetów akcji wzywają wszystkich pracowników do **przerwania pracy we wtorek, 9 stycznia, od godz. 11 na okres ustalony przez robotników w poszczególnych zakładach pracy.** Robotnicy zgromadzą się w każdym przedsiębiorstwie, aby uchwalić rezolucję, która zostanie niezwłocznie przesłana do hotelu „Astoria".

Walka ludu francuskiego utrudniła już zbrojenia niemieckie. **Uczynimy wszystko, by stały się one niemożliwe.** Będziemy kontynuowali akcję zbierania podpisów przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz akcję tworzenia komitetów w obronie pokoju.

Niech żyje strajk patriotyczny przeciw obecności w Paryżu gen. Eisenhowera — Mac Arthura Europy zachodniej! Niech żyje Paryż! Niech żyje pokój!

*

Marynarze i dokerzy Marsylii **odmówili wyładowania broni ze statków amerykańskich,** które zawinęły do portu, rzucając jednocześnie hasło **zorganizowania strajku patriotycznego przeciwko obecności Eisenhowera w Paryżu.**

Powstanie w Indonezji

Jak donosi Holenderska Agencja Prasowa, w Dżakarcie wybuchło powstanie wśród żołnierzy kolonialnych pochodzących z wyspy Amboina, a odbywających służbę w holenderskich wojskach kolonialnych w Indonezji. Żołnierze ci zwrócili broń przeciwko oficerom holenderskim.

W Dżakarcie znajduje się obecnie około 3 600 żołnierzy pochodzących z wyspy Amboina. Holenderski minister wojny wydał rozkaz rozbrojenia zbuntowanych oddziałów.

Dalsze meldunki z ZSRR o wykonaniu planu 1950 roku

Prasa radziecka w dalszym ciągu publikuje meldunki nadesłane na imię Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Stalina, o przedterminowym wykonaniu planów rocznych przez różne gałęzie gospodarki narodowej ZSRR.

M. inn. prasa opublikowała meldunki ministra uprawy bawełny ZSRR — U. Jusupowa i ministra przemysłu materiałów budowlanych ZSRR — Judina.

W roku 1950 kołchozy i sowchozy ZSRR przekroczyły plan zbiorów bawełny przewidziany na rok 1950 o 650 tysięcy ton. Przekroczenie planu 5-letniego w zakresie produkcji bawełny osiągnięto dzięki bogatemu zaopatrzeniu rolnictwa radzieckiego w sprzęt techniczny, dzięki usprawnieniu eksploatacji traktorów i innych maszyn rolniczych, oraz szerokiemu zastosowaniu nawozów mineralnych i przodujących metod uprawy bawełny.

Przedsiębiorstwa Ministerstwa Przemysłu Materiałów Budowlanych wykonały z nadwyżką zadania przewidziane planem 5-letnim na rok 1950, w zakresie produkcji cementu, cegieł, łupków, dachówek, rur azbestowo - cementowych, kaloryferów, rur żelaznych, kanalizacyjnych i kotłów. Zadania planu 5-letniego w zakresie produkcji cementu i innych materiałów budowlanych wykonane zostały z nadwyżką dzięki odbudowie i rekonstrukcji przedsiębiorstw, mechanizacji robót górniczych, transportowych i dzięki budownictwu nowych cementowni wyposażonych w najnowocześniejszy sprzęt techniczny.

Przed przeglądem amatorskiej twórczości artystycznej

Dlaczego świetlica naszej jednostki

nie zaspakaja potrzeb kulturalno-oświatowych marynarzy?

Świetlica jest miejscem, gdzie marynarze odpoczywając, korzystają z różnych rozrywek kulturalnych. Zdawać by się mogło, że wszyscy w naszej jednostce doceniają należycie znaczenie świetlicy i wiedzą, jak sama świetlica winna być urządzona, jakie zadania spełniać ma w codziennym życiu marynarskim. Pomimo tego, że organizacja ZMP-owska podjęła uchwałę o stałej opiece nad naszą świetlicą, nie wszyscy koledzy uchwałę tę konsekwentnie w codziennej pracy realizują, a są wśród nas i tacy którzy hamują jej realizację.

Tak na przykład kol. Bulak, Stodolski czy Nyczak uważają, że świetlica jest tylko ozdobą bazy i miejscem, gdzie pojedynczy marynarze mogą w dowolny sposób wyładowywać posiadane zdolności artystyczne, że dla pozbawionych takich zdolności nie ma miejsca w świetlicy. Głównym punktem zainteresowania wszystkich jest gazetka ścienna i jedno lub kilka haseł, a niekiedy dekoracja. Zapominają oni o tym, że właśnie w świetlicy winna się ogniskować praca kulturalna i samokształceniowa, że właśnie tu można przyjemnie i z pożytkiem spędzić czas wolny, wspólnie z kolegami usunąć wątpliwości i niejasności opanowywanych zagadnień szkoleniowych. Koledzy zapominają o wychowawczej roli marynarskiej świetlicy.

Tymczasem nawet hasła, dekoracje i gazetki ścienne nie spełniają całkowicie swego zadania. Gazetki zawsze się spaźniają, gdyż koledzy nie dostarczają punktualnie materiałów. Koledzy agitatorzy zapominają o mobilizowaniu marynarzy do pisania artykułów, skutkiem czego nasze gazetki ścienne odrywają się od codziennego życia jednostki. Ci agitatorzy to kol. Czupryński, Olszewski i Brózda.

Podobnie ma się sprawa wykonywania haseł, co świadczy o małym poczuciu obowiązkowości organizacyjnej tych kolegów.

Wiele natomiast pracują w świetlicy kol. Królicki, Markiewicz, Głowacki, Dudek czy Delimata. Na ich przykładzie widać, że w świetlicy może zawsze pracować każdy, kto ma ku temu dobre chęci. Dzięki tym kolegom podniósł się poziom wykonywanych dekoracji, uaktualniliśmy hasła i dekoracje. Ale obok tego widzimy kolegów, którzy nie umieją ze świetlicy korzystać. Kol. Stodolski najczęściej ucina sobie drzemkę w czasie wspólnego czytania książki, a kol. Matysiak i Bulek pragnęliby zrobić z niej ring bokserski.

Mamy jeszcze wiele braków w naszej pracy świetlicowej. Do najważniejszych zaliczyć należy brak zespołu recytatorskiego czy śpiewaczego, brak specjalnego kącika ZMP-owskiego i kącika Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zbliża się przegląd pracy kulturalno-oświatowej w jednostkach Marynarki Wojennej. Jeśli chcemy, aby jednostka nasza otrzymała na nim odpowiednią ocenę i dobrą lokatę, winniśmy wszyscy sumiennie zrewidować nasz stosunek do pracy świetlicowej, zastanowić się nad przyczynami braków i niedociągnięć i nad możliwościami ich usunięcia, winniśmy zacząć naprawdę sumiennie, w codziennym życiu realizować uchwały naszej organizacji ZMP-owskiej odnośnie pracy świetlicowej.

Dopiero wtedy będziemy mogli powiedzieć, że nasza świetlica spełnia swą rolę, że jest pożyteczna, że jest ogniskiem życia kulturalnego i pracy artystycznej marynarzy, gdy każdy z nas codziennie, z pożytkiem będzie z niej korzystał.

st. mar. Galiński

Marynarze pomagają w organizowaniu pracy kina w jednostce

Kino jest ważnym czynnikiem upowszechniania oświaty i kultury w wojsku. Dobrze zorganizowane i sprawne wyświetlenie filmu pozwala marynarzom lepiej zrozumieć jego treść. Mat Zieliński, kino - mechanik naszej jednostki, dba o sprawne funkcjonowanie aparatury i organizację wyświetlania. W trosce o całość sprzętu i sprawną organizację seansów pomagają matowi Zielińskiemu st. mar. Król oraz elektryk jednostki, mat Smoczyński, którzy chętnie służą pomocą i radą.

Marynarze jednostki doceniają ważność filmów, aktywnie pomagają organizatorom. W ubiegłym tygodniu wykonany został przez marynarzy stały ekran, który zastąpił dotychczasowy prowizoryczny. Obecnie planujemy urządzenie osobnej kabiny filmowej dla usprawnienia wyświetlania filmów i usunięcia niebezpieczeństwa pożaru.

Kino w naszej jednostce spełnia doniosłe zadania gdyż treść filmu jest gorąco dyskutowana i omawiana przez marynarzy przez co wzrasta ich poziom ideologiczny i kulturalny.

mar. M. KĘDZIA

Stałe podnoszenie poziomu wyszkolenia podstawą gotowości bojowej pododdziału

Pododdział radio, jak wszystkie pododdziały przystąpił do szkolenia zimowego. Koledzy starają się opanować jak najdokładniej wiadomości teoretyczne, niezbędne przy pracy fachowej. Nie jest to trudne, ponieważ każdy z nas ukończył kurs fachowy i posiada duży zasób wiadomości teoretycznych.

Obok tego mamy dobrych wykładowców jak np. oficer Zabłotny, który prostymi słowami potrafi wytłumaczyć każde niejasne zagadnienie. Koledzy, słuchając wykładów, pogłębiają i uzupełniają posiadane wiadomości.

Wszyscy doskonale rozumiemy ważność ciągłego szkolenia się, lecz niektórzy koledzy nie doceniają albo nie rozumieją celu tych wykładów. Tak np. kol. kol. Młynarski czy Krzysztofczyk swe braki w wyszkoleniu tłumaczą słabą pamięcią. Należy tu bezstronnie stwierdzić, że jednak nie przykładają się oni odpowiednio do nauki.

W trosce o poziom wyszkolenia i gotowość bojową jednostki postanowiliśmy udzielić słabszym jak najkonkretniejszej pomocy w nauce i nie pozwolić im, aby pozostali w tyle.

st. mar. STACHOŃSKI

Agitator mobilizuje marynarzy do wykonania rozkazu wyszkoleniowego Dowódcy Marynarki Wojennej

Kampania letnia ubiegłego roku wzbogaciła nas w wiele doświadczeń w pracy agitacyjnej nad zabezpieczniem szkolenia, a także wykazała błędy w naszej pracy, które uniemożliwiały osiągnięcie lepszych wyników szkolenia. Jednym z głównych błędów było to, że wracając z ćwiczeń do baz, nikt z nas nie zatroszczył się, by nie było przerwy w pracy.

Powrót był zawsze zakończeniem szkolenia i opuszczeniem rąk. Zainteresowania wszystkich wychodziły wtedy zawsze poza jednostkę i na pierwszym miejscu stawały sprawy osobiste. Ten okres samozadowolenia, niezorganizowanej pracy i życia przyczynił się poważnie do rozluźnienia dyscypliny i osłabienia zapału w podnoszeniu poziomu szkolenia wśród załóg. Konieczność załatwiania spraw osobistych stała się nałogiem, wymówką do opuszczania jednostki.

Nowy rok wyszkoleniowy stawia przed nami poważne zadania. Pomyślne rezultaty tych zadań zależą od wykonania rozkazu szkoleniowego Dowódcy Marynarki Wojennej. Aby sprostać zadaniom, agitator musi związać się w swej pracy z organizacją partyjną i z dowódcą okrętu oraz z aktywem ZMP. Musi mieć kontakt z wykładowcami, gospodarzami, kierownikami działów a umożliwi mu to widzieć zapał i przodownictwo kolegów zdolnych, oraz potrzeby udzielenia pomocy słabszym kolegom.

Agitator musi znać program każdego dnia i tygodnia, przewidzieć konieczność zabezpieczenia każdej zmiany w życiu jednostki i w różnych okolicznościach odpowiednio pokierować pracą, by nie było w niej przerw, które często marynarze wykorzystują niewłaściwie. Agitator musi przede wszystkim w sobie wyrobić cechy, które pozwolą mu zdobyć autorytet wśród kolegów. Musi być koleżeński, służyć zawsze radą i pomocą, znać troski kolegów i przyczyny ich powstawania. Najważniejszą rzeczą jest to, aby potrafić wykazać każdemu koledze korzyści i wartości jego osiągnięć. Pogłębiając sam swoją wiedzę fachową i polityczną pozbędzie się trudów w pracy, pogłębi i rozwinie swe umiejętności.

Rok 1951 powinien być wyrazem dojrzałej pracy agitacyjnej, by w jej okresie wyrosły kadry marynarzy o prawdziwych cnotach żołnierskich i obywatelskich, zawartych w treści żołnierskiej przysięgi.

mat Jan WOLDAN

Z POMOCĄ AGITATOROM

W 5 rocznicę powstania Albańskiej Republiki Ludowej

Dnia 11 stycznia 1951 r. mija 5 lat od chwili proklamowania Albanii republiką ludową. Pamiętną tę datę obchodzi naród albański w warunkach wielkich osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Naród albański, wyzwolony w wyniku zwycięstwa Armii Radzieckiej nad hitlerowskimi Niemcami spod jarzma niemiecko - włoskich okupantów, ujął w swe ręce władzę i przystąpił do budowy nowego, socjalistycznego społeczeństwa.

Władza ludowa dokonała w kraju radykalnej przebudowy demokratycznej. 29 sierpnia 1945 r. przyjęto ustawę o reformie rolnej. Na mocy ustawy 70 tys. bezrolnych rodzin chłopskich otrzymało 320 tys. ha gruntu. Znacjonalizowano fabryki i kopalnie, należące do rodzimych i obcych kapitalistów, w wyniku czego utworzono państwowy sektor ekonomiki, w oparciu o który władza ludowa odbudowuje i przebudowuje gospodarkę narodową.

W końcu 1948 r. przyjęto pierwszy w dziejach Albanii dwu letni plan rozwoju gospodarki narodowej na lata 1949—1950. W toku realizacji planu, naród albański osiągnął pod kierownictwem Partii Pracy — dzięki wszechstronnej pomocy ZSRR — znaczne sukcesy; m. in. zbudowano 46 przedsiębiorstw państwowych o znaczeniu ogólno - narodowym i wiele przedsiębiorstw o znaczeniu lokalnym; dawniej istniejące fabryki wyposażono w nowoczesny sprzęt techniczny.

Albania kroczy konsekwentnie drogą uprzemysłowienia kraju. W drugiej połowie 1951 r. nastąpi uruchomienie kombinatu włókienniczego im. Stalina o mocy produkcyjnej ponad 20 mil. metrów tkanin rocznie. Wokół kombinatu buduje się specjalne osiedle robotnicze. Dobiega końca budowa wielkiego kombinatu cukrowniczego. Poza tym buduje się potężną elektrownię wodną „Selita", która zaopatrzy w energię elektryczną cały przemysł Tirany. Wre praca przy budowie nowej fabryki tkanin wełnianych, nowej cementowni, fabryk konserw mięsnych, rybnych i owocowych i szeregu innych przedsiębiorstw przemysłowych. Odbudowano zniszczone podczas wojny kopalnie, rozszerzono je i wyekwipowano w nowoczesne urządzenia, otrzymane ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Równolegle z rozwojem przemysłu wzrastają szeregi klasy robotniczej. W ciągu 5 lat liczba robotników wzrosła w Albanii przeszło 3,5-krotnie. Robotnicy albańscy korzystają na szeroką skalę z doświadczeń stachanowców radzieckich. Na terenie przedsiębiorstw albańskich rozwija się coraz szerzej współzawodnictwo i ruch przodowników pracy. We wrześniu 1950 r. liczba przodowników pracy wzrosła przeszło 64-krotnie w porównaniu z rokiem 1947. Wzorem nowatorow radzieckich robotnicy albańscy walczą o wysoką wydajność pracy, o polepszenie jakości produkcji, o obniżenie kosztów własnych.

Pomyślnie rozwija się również rolnictwo. Albania liczy obecnie 90 spółdzielni produkcyjnych, które posiadają 10 razy więcej bydła rogatego i 50 razy więcej owiec, niż 4 lata temu posiadali gospodarze, którzy się w nich zrzeszyli. Zbierają one plony o 30—40% wyższe niż gospodarstwa indywidualne.

W wyniku pomyślnego rozwoju przemysłu i rolnictwa, podwyższa się stopa życiowa narodu. Państwo dokonało zniżki cen szeregu towarów przemysłowych i artykułów rolniczych.

Rząd ludowy kładzie wielki nacisk na ochronę zdrowia mas pracujących. Zbudowano wiele nowych szpitali. W Albanii czynnych jest obecnie 11 klinik położniczych i 29 oddziałów położniczych przy szpitalach wiejskich. Warto przypomnieć, że w roku 1938 istniała na terenie Albanii zaledwie 1 klinika położnicza i to dla kobiet klas posiadających. Pracujące kobiety ciężarne korzystają z ustawowego płatnego urlopu i otrzymują specjalny jednorazowy zasiłek.

Dzięki ustrojowi demokracji ludowej szerokie masy pracujące uzyskały dostęp do oświaty i kultury. W okresie istnienia republiki ludowej wzrosła znacznie ilość szkół podstawowych i średnich, otwarto „Instytut Pedagogiczny". W różnych miastach republiki istnieją licea handlowe, oraz szkoły techniczne i rolnicze. Na wielką skalę rozwija się akcja walki z analfabetyzmem.

Partia Pracy i rząd opracowują obecnie 5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej Albanii.

Albania ludowa wkroczyła pewnie na drogę rozwoju socjalistycznego. Stało się to możliwe dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego i wytrwałej walce, którą toczy naród albański o pokój i socjalizm.

Sukcesy narodu albańskiego wywołują wściekłość w obozie imperialistów. Podżegacze wojenni dokładają wszelkich starań, aby sparaliżować w Albanii pokojowe budownictwo, aby oderwać naród albański od obozu pokoju i demokracji. W tej destrukcyjnej działalności celują titowcy, monarcho - faszyści greccy i włoscy neo - faszyści. W ciągu 9 miesięcy 1950 r. faszyści jugosłowiańscy sprowokowali 55 incydentów granicznych na lądzie, morzu, i w powietrzu. Aktem agresywnej polityki rządu titowskiego wobec Albanii było zerwanie normalnych stosunków dyplomatycznych.

Naród albański z powodzeniem demaskuje nikczemne machinacje amerykańsko - angielskich imperialistów i ich najmitów, umacnia niezawisłość kraju, stoi czujnie na straży jego interesów, na straży pokoju.

W odpowiedzi na prowokacje podżegaczy wojennych, naród albański coraz ściślej zespala się wokół Partii Pracy. Manifestacją tego zespolenia były ostatnie wybory do Zgromadzenia Ludowego, w których wspaniałe zwycięstwo odniósł Front Demokratyczny z Partią Pracy na czele. W wyborach wzięło udział 99,43% wyborców, przy czym 98,18% głosów padło na kandydatów Frontu Demokratycznego.

W oparciu o potężny obóz pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki, bohaterski naród albański kroczy śmiało i nieugięcie naprzód — do socjalizmu.

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wynosić.

Zarząd Polityczny Marynarki Wojennej WPW Gd — 25 — W-2-10010